



ŻYĆ EWANGELIA

X NIEDZIELA ZWYKŁA *B*

Mk 3,20-35*

10.06.2018

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów». A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego». Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, postali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie». Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką».

Pan Jezus i jego uczniowie pracowali bardzo dużo. Wszędzie otaczał ich czegoś oczekujący tłum. Nie mieli czasu nawet na posiłek, słowem – byli w pełni oddani wypełnianiu swojej misji głoszenia Ewangelii. Niektórzy im zazdrościli, być może dlatego chcieli im w tej misji przeszkodzić, może przy okazji wypromować siebie. Ot, myślenie małych ludzi. By komuś zaszkodzić, najłatwiej po prostu o coś go oskarżyć. Zawsze wzbudzi to jakiś niepokój społeczny, może więc gorliwemu misjonarzowi potknie się noga i uda się go zniszczyć, albo przynajmniej trochę ograniczyć jego zaufanie. Taka miała być taktyka uczonych w Piśmie: Jezusa trzeba oskarżyć, powiedzieć wszystkim bezkrytycznie wierzącym w Niego, że owe znaki i cuda, których dokonał, to tylko prowokacyjne działanie pod wpływem szatana – Belzebuba.

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

- Do przemyślenia:** Czy nie jestem przyczyną kłótni i niepokojów w rodzinie, sąsiedztwie, parafii, pracy? Jaka jest przyczyna mojej kłótniowości?
- Do wykonania:** Postaram się być człowiekiem pokoju i przyjaźni.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

11.0 (poniedziałek) Wspomnienie św. Barnaby, Apostoła

Był Żydem urodzonym na Cyprze i kuzynem św. Marka Ewangelisty (Kol 4,10). Zaopiekował się św. Pawłem po jego nawróceniu i przedstawił go innym apostołom. Był nauczycielem Kościoła w Antiochii, a potem misjonarzem na Cyprze i w Azji Mniejszej. Podróżował ze św. Markiem i św. Pawłem. Brał udział w I Soborze w Jeruzolimie (Dz 15, 1-29). Według tradycji został ukamienowany ok. 61 w Salaminie na Cyprze. Uznawany jest za

pierwszego arcybiskupa Cypru.

13.06 (środa) Wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła

Urodził się w Lizbonie w 1195 r. Wstąpił do Zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna. Pilnie studiował dzieła Ojców Kościoła. Spotkanie z pięcioma braćmi, którzy szli do Maroka, by... głosić Ewangelię muzułmanom, odmieniło jego życie. Zupełne zawierzenie Bogu, ubóstwo, a także prosty i pogodny styl życia zrobił na nim ogromne wrażenie. Gdy dotarła do niego wiadomość o ich męczeńskiej śmierci, wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych. Rozpoczął studiowanie myśli Biedaczyny z Asyżu. „Zaraził się” misją głoszenia Słowa wyznawcom islamu i ruszył do Maroka. Choroba przykuła go jednak do łóżka i był zmuszony zawrócić. Płynął Morzem Śródziemnym, gdy nagle jego plany pokrzyżowała burza. Okręt, ratując się przed sztormem, zawinął na Sycylię. Stąd Antoni ruszył do Asyżu na kapitułę generalną zakonu. Tu spotkał samego św. Franciszka. Ruszył w drogę. Jego płomienne kazania porywały tłumy. Zar, z jakim opowiadał o niebie, i liczne cuda, którymi Bóg potwierdzał te słowa, gromadziły przy nim ogromne tłumy. Musiał głosić kazania na placach, bo żaden kościół nie mógł pomieścić słuchaczy. Pracował w Lombardii, wykladał na uniwersytetach w Montpellier i Tuluzie. Zmarł 13 czerwca 1231 r. w Padwie. Już rok później został ogłoszony świętym.

14.06 (czwartek) Wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

Michał Kozal urodził się w roku 1893 w Nowym Folwarku koło Krotoszyna. Był kapłanem archidiecezji gnieźnieńskiej. Pełnił m. in. funkcje ojca duchownego i rektora seminarium. W roku 1939 został biskupem pomocniczym w diecezji włocławskiej. Po wybuchu II wojny światowej nie opuścił diecezji. 7 listopada 1939 roku został aresztowany przez Niemców. Był więziony w wielu obozach. W końcu trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau. Swoją postawą dodawał ducha innym więźniom. Niósł posługę duchową chorym i umierającym. Cierpiał liczne prześladowania i szykany. Na początku 1943 roku zachorował na tyfus. 26 stycznia został zabity śmiercionośnym zastrzykiem. *"Niech będzie on jeszcze jednym patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa – Tego, który do końca umiłował"* – mówił Ojciec Święty Jan Paweł II ogłaszając w roku 1987 biskupa Michała Kozala błogosławionym.

WARTO WIEDZIEĆ:

NAJŚWIĘTSZE SERCE PANA JEZUSA - jedno z pierwszych wskazań na kult przekazane zostało s. Małgorzacie Marii Alacoque, która opisała je w swoich listach, a zaraz po jej śmierci rozproszone informacje zebrano w słynne 12 obietnic:

1. Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich ich strapieniach.
4. Będę ich bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie przy śmierci.
5. Wyleję obfite błogosławieństwa na wszystkie ich przedsięwzięcia.
6. Grzesznicy znajduj w mym Sercu źródło nieskończonego miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą szybko do wysokiej doskonałości.
9. Błogosławić będę domy, w których obraz mego Serca będzie umieszczony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzwardzielszych.
11. Imiona tych, co rozszerzać będą to nabożeństwo, będą zapisane w mym Sercu i na zawsze w Nim pozostaną.
12. Przrzekam w nadmiarze miłosierdzia Serca mego, że wszechmocna miłość moja udzieli tym wszystkim, którzy komunikować będą w pierwsze piątki przez dziewięć miesięcy z rzędu, łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski mojej ani bez sakramentów i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci.



ŻYĆ EWANGELIA

X NIEDZIELA ZWYKŁA *B*

Mk 3,20-35*

10.06.2018

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów». A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego». Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, postali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie». Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką».

Pan Jezus i jego uczniowie pracowali bardzo dużo. Wszędzie otaczał ich czegoś oczekujący tłum. Nie mieli czasu nawet na posiłek, słowem – byli w pełni oddani wypełnianiu swojej misji głoszenia Ewangelii. Niektórzy im zazdrościli, być może dlatego chcieli im w tej misji przeszkodzić, może przy okazji wypromować siebie. Ot, myślenie małych ludzi. By komuś zaszkodzić, najłatwiej po prostu o coś go oskarżyć. Zawsze wzbudzi to jakiś niepokój społeczny, może więc gorliwemu misjonarzowi potknie się noga i uda się go zniszczyć, albo przynajmniej trochę ograniczyć jego zaufanie. Taka miała być taktyka uczonych w Piśmie: Jezusa trzeba oskarżyć, powiedzieć wszystkim bezkrytycznie wierzącym w Niego, że owe znaki i cuda, których dokonał, to tylko prowokacyjne działanie pod wpływem szatana – Belzebuba.

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

- Do przemyślenia:** Czy nie jestem przyczyną kłótni i niepokojów w rodzinie, sąsiedztwie, parafii, pracy? Jaka jest przyczyna mojej kłótniowości?
- Do wykonania:** Postaram się być człowiekiem pokoju i przyjaźni.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

11.0 (poniedziałek) Wspomnienie św. Barnaby, Apostoła

Był Żydem urodzonym na Cyprze i kuzynem św. Marka Ewangelisty (Kol 4,10). Zaopiekował się św. Pawłem po jego nawróceniu i przedstawił go innym apostołom. Był nauczycielem Kościoła w Antiochii, a potem misjonarzem na Cyprze i w Azji Mniejszej. Podróżował ze św. Markiem i św. Pawłem. Brał udział w I Soborze w Jeruzolimie (Dz 15, 1-29). Według tradycji został ukamienowany ok. 61 w Salaminie na Cyprze. Uznawany jest za

pierwszego arcybiskupa Cypru.

13.06 (środa) Wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła

Urodził się w Lizbonie w 1195 r. Wstąpił do Zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna. Pilnie studiował dzieła Ojców Kościoła. Spotkanie z pięcioma braćmi, którzy szli do Maroka, by... głosić Ewangelię muzułmanom, odmieniło jego życie. Zupełne zawierzenie Bogu, ubóstwo, a także prosty i pogodny styl życia zrobił na nim ogromne wrażenie. Gdy dotarła do niego wiadomość o ich męczeńskiej śmierci, wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych. Rozpoczął studiowanie myśli Biedaczyny z Asyżu. „Zaraził się” misją głoszenia Słowa wyznawcom islamu i ruszył do Maroka. Choroba przykuła go jednak do łóżka i był zmuszony zawrócić. Płynął Morzem Śródziemnym, gdy nagle jego plany pokrzyżowała burza. Okręt, ratując się przed sztormem, zawinął na Sycylię. Stąd Antoni ruszył do Asyżu na kapitułę generalną zakonu. Tu spotkał samego św. Franciszka. Ruszył w drogę. Jego płomienne kazania porywały tłumy. Zar, z jakim opowiadał o niebie, i liczne cuda, którymi Bóg potwierdzał te słowa, gromadziły przy nim ogromne tłumy. Musiał głosić kazania na placach, bo żaden kościół nie mógł pomieścić słuchaczy. Pracował w Lombardii, wykladał na uniwersytetach w Montpellier i Tuluzie. Zmarł 13 czerwca 1231 r. w Padwie. Już rok później został ogłoszony świętym.

14.06 (czwartek) Wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

Michał Kozal urodził się w roku 1893 w Nowym Folwarku koło Krotoszyna. Był kapłanem archidiecezji gnieźnieńskiej. Pełnił m. in. funkcje ojca duchownego i rektora seminarium. W roku 1939 został biskupem pomocniczym w diecezji włocławskiej. Po wybuchu II wojny światowej nie opuścił diecezji. 7 listopada 1939 roku został aresztowany przez Niemców. Był więziony w wielu obozach. W końcu trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau. Swoją postawą dodawał ducha innym więźniom. Niósł posługę duchową chorym i umierającym. Cierpiał liczne prześladowania i szykany. Na początku 1943 roku zachorował na tyfus. 26 stycznia został zabity śmiercionośnym zastrzykiem. *"Niech będzie on jeszcze jednym patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa – Tego, który do końca umiłował"* – mówił Ojciec Święty Jan Paweł II ogłaszając w roku 1987 biskupa Michała Kozala błogosławionym.

WARTO WIEDZIEĆ:

NAJŚWIĘTSZE SERCE PANA JEZUSA - jedno z pierwszych wskazań na kult przekazane zostało s. Małgorzacie Marii Alacoque, która opisała je w swoich listach, a zaraz po jej śmierci rozproszone informacje zebrano w słynne 12 obietnic:

1. Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich ich strapieniach.
4. Będę ich bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie przy śmierci.
5. Wyleję obfite błogosławieństwa na wszystkie ich przedsięwzięcia.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło nieskończonego miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą szybko do wysokiej doskonałości.
9. Błogosławić będę domy, w których obraz mego Serca będzie umieszczony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzwardzialszych.
11. Imiona tych, co rozszerzać będą to nabożeństwo, będą zapisane w mym Sercu i na zawsze w Nim pozostaną.
12. Przrzekam w nadmiarze miłosierdzia Serca mego, że wszechmocna miłość moja udzieli tym wszystkim, którzy komunikować będą w pierwsze piątki przez dziewięć miesięcy z rzędu, łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski mojej ani bez sakramentów i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci.